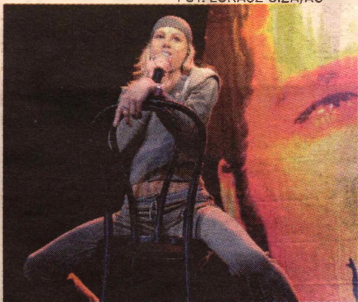




**Magda Modra ma szanse
na debiut w „Gorączce”**

Teatr przestłuchał Bar-manów

Takiego castingu w teatrze muzycznym jeszcze nie było. Nikt wcześniej tak źle tu nie śpiewał i nie tańczył, nie rzucał ze sceny butelkami. Uczestnicy „Baru” pokazali się od jak najgorszej strony. Ich wysiłki oceniali: reż. Wojciech Kościelniak, choreograf Krzysztof Gliszczyński i aktorzy Konrad Imiela i Cezary Studniak. Zaproszeni nie wykorzystali szansy. Potem tłumaczyli, że wcale nie chcieli startować w castingu, tylko reżyser „Baru” ich zmusił. Poza tym nie nauczyli się piosenek, bo całą noc balowali.

Iwona Guzowska weszła na scenę, udając pijaną. Mówiła do nieistniejącego psa i machała butelką, którą w końcu rzuciła w stronę widowni. Wreszcie zaśpiewała piosenkę Roberta Gawlińskiego „Nie stało się nic”.

Casting wygrali Agnieszka Tomala, Magda Modra i Leszek Fedorowicz. Po dwutygodniowych warsztatach, na których będą uczyć się śpiewu i tańca od artystów teatru, być może wystąpią w spektaklu „Gorączka”.

MAGDA NOGAJ